

## HELENA DUDZIŃSKA

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", wyzwolenie, walki o Lublin

### Walki o Lublin w 1944 r.

Wyzwolenie. Jak Niemcy uciekały, to pamiętam, że na Środkowy w ogrodzie tatuś tam z mężczyznami schrony robił. Jak mamusia weszła do tych schronów jak tylko zaczęła się wojna, tak nie wyszła. A ja mało co, tylko na noc szłam do schronu. Tam latałam od ogrodu do tego budynku naszego, kawałek było, zupy chociaż ugotowałam, nosiłam. Tatuś nigdy nie siedział [w schronie], tylko mężczyźni się schodzili, tam budynek piętrowy był, balkon, i oni tylko radzili, oglądali Nowe Droge, jak ruskie przekraczały przez wodę. Tam het, jak taki dół jest Nowa Droga, to w ziemi były bunkry niemieckie. Niemcy siedzieli w tych bunkrach.

Ktoś do schronu tam wieczorem [przyszedł], mówi: „W nasz dom bomba wpadła”. Na Dolny Panny Marii taki huk był. Już ta Środkowa to w ogóle nieuszkodzona była. Już po wyzwoleniu mężczyźni stały na podwórku, Graniczna była i taki domek ślepy, okienko tylko było ze strychu. I tak trochu mężczyźni się schodzili, politykowały. Puk! Kulka lata, puk! Kulka. Skąd tu tego? Ruski raz przyszedł na podwórku, rozmawia z nimi, kulka leci: „A skąd to jest tam? Ja zara ubijem!” Poszedł. Na moście stał czołg. Jak strzelił, to prosto dziurę taką wywalił w tym budynku i okazało się, Niemiec tam był zabity. Zabili Niemca. Niemiec w tym okienku stał i tak strzelał.

Data i miejsce nagrania	2007-08-03, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"